# KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. Dnia 16 (28) Stycznia 1855 roku. **№ 26.** Jutro, Śgo Franciszka Salezego.

Przez Najwyższe Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, posunięci za wysługę lat: z Assesora Kolleg: na Radcę Dworu: Naczelnik Wydziału Korrespondencji Zagranicznej w Zarządzie Warszaws: Wojennego Jeneral-Gubernatora i p. o. Starszego Cenzora w Warszawskim Komitecie Cenzury *Hignet* 1, ze starszeństwem. Z Sekretarzy Kolleg: na Radców Honorowych: W Warszawskiej Policji Wykonawczej: Komissarz Cyrkułu 4go *Bondarzewski*, i Adjunkt Komissarza Cyrkułu 2go *Ostaszewski;* Urzędnicy Biura Naczelnika Wojennego Okręgu Kalis: *Hekker* i *Grodzki*, i Urzędnicy do pisma w Kancelarji Przybocznej Namiestnika *Jamiołkowski* i *Dzierżanowski*, ze starszeństwem. Z Sekretarzy Gubernjal: na Sekretarzy Kolleg:, Urzędnicy w Biurach Naczelników Wojennych: Okręgu Kalis: *Służewski*, i Gubernji Radoms: *Czerkawski*, ze starszeństwem. Z Regestratora Kolleg: na Sekretarza Gubernjal: b. Urzędnik do pisma, obecnie Pomocnik Dziennikarza i Archiwisty w Zarządzie Warszaws: Wojennego Jenerał-Gubernatora *Radziszewski*, ze starszeństwem.— Uwolniony od służby: Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Namiestniku Królestwa, Radca Dworu, Szambelan Hrabia *Zamoyski*, jako niewracający z urlopu.

Były Naczelnik Wydziału urlopów nieograniczonych w Zarządzie Głównym Spisu i Zaciągu Wojskowego, Radca Dworu *Stejn*, przy uwolnieniu od służby, nagrodzony zostaje rangą Radcy Kollegjalnego.— Posunięci za wysługę lat: Z Radcy Kolleg: na Radcę Stanu: Naczelnik Kaliskiego Okręgu Celnego, Baron *Ungern-Sternberg*, ze starszeństwem. Z Assesora Kollegjal: na Radcę Dworu: Członek Warszaws: Komory Składowej *Dzięgielewski*, ze starszeństwem. Z Radców Honoro: na Assesorów Kollegjal:, Młodszy Członek Warszaws: Komory Składowej *Witkowski*, i Pomocnik Dyrektora Komory Wincenta i Kassjer *Mordwin*, ze starszeństwem. Z Sekretarzy Kolleg: na Radców Honorowych: Pomocnik Dyrektora Komory Wierusznw i Kassjer *Szummer*, i Sekretarz Komory Składowej w Warszawie *Bortnowski*, ze starszeństwem. Z Regestratorów Kolleg: na Sekretarzy Gubernjal:, b. Regestrator i Płatnik Komory Składowej Warszawa, obecnie Urzędnik Prowiantcki Armji Czynnej *Sołowiewicz;* Pisarze na Komorze Celnej Granica *Borkowski*, na Komorze Celnej Zawichost *Biernacki*, *Tomaszkiewicz* i *Dobrzański*, i na Przykomórku Celnym Władysławów *Dutkowski*, ze starszeństwem. Na Regestratora Kolleg: Pisarz Komory Celnej Wierzbołow *Młynarski*, ze starszeństwem. — Posunięty za odznaczenie się w służbie: Z Radcy Honoro: na Assesora Kolleg:, p. o. Naczelnika Ptu Lipnowskiego w Gub: Płockiej *Kleczewski*, ze starszeństwem.— Uwolniony od służby, na własne żądanie: Radca Rządu Guber: Radomskiego *Biernacki*, z mundurem do Urzędu przywiązanym.— Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz: Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Podsędek Sądu Pokoju Okrę: Tomaszowskiego Ign: *Zanożyński*, p. o. Assesora Try: Cyw: Gub: Lubels: w Siedlcach, i Assesor Tryb: Cyw: Gub: Lubelskiej w Lublinie Robert *Barchwitz*, p. o. Podsędka Sądu Poko: Okręgu Tomaszowskiego, z zachowaniem mu stopnia 8ej klassy.— Przeniesiony: Assesor Tryb: Cyw: Guber: Lubels: w Siedlcach Erazm *Karski*, na Assesora Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Lublinie.

Namiestnik Królestwa oświadcza podziękowanie swoje, uwolnionemu na własne żądanie z powodu osłabionego zdrowia od obowiązków Członka Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, Tajnemu Radcy *Eliaszewiczowi*, za odznaczającą się gorliwość, z jaką przez przeszło dwunastoletni przeciąg czasu pomienione obowiązki sprawował.

*Z Petersburga, 31 Grudnia (12 Stycznia).*

Przez Dodatek do Rozkazu Cesarskiego na dniu 22 Grudnia 1854 r., do Floty wydanego, mianowani zostali: Członek Rady Admiralicji, Vice-Admirał *Chruszczow*, Komendantem Głównym portu Archangielskiego i Archangielskim Gubernatorem Wojennym, z pozostawieniem przy dawnych obowiązkach. Naczelny Intendent Floty i portów Czarnomorskich, Kontr-Admirał *Metlin*, Pełniącym obowiązki Szefa Sztabu Floty i portów Czarnomorskich, z pozostawieniem przy dawnych obowiązkach.

---

Trybunał Cywilny Gubernji *Płockiej*, ogłosił, że w zachowaniu Rejenta Kancellarji Ziemiańskiej w *Płocku*, Radcy Dworu *Wojciechowskiego*, znajdują się testamenta opieczętowane, w liczbie sztuk 166, z epoki Rządu *Pruskiego*, począwszy od roku 1798 i z czasów późniejszych, aż do zaprowadzenia K. C. *Francuzkiego*. (Wykaz nazwisk osób, które rzeczone testamenta uczyniły, znajduje się w N° 21 *Gazety Rządowej*).

Wczoraj o godzinie 1ej z południa, odprowadzone zostały na smętarz Prawosławny w *Woli*, zwłoki ś. p. dymissjonowanego Jenerała-Majora *Noskowa*. Zwłoki te exportował JW. JX. Prałat *Nowicki* Oficjał Katedralny, Dziekan Kościołów Prawosławnych, Członek K. R. S. W. i D., w asystencji Duchowieństwa, poprzedzony będąc licznym żałobnym Orszakiem, oraz Oficerami, niosącemi zaszczytne znaki jakiemi za życia, Nieboszczyk był ozdobiony. Na sześcio-konnym karawanie, po-nad którym unosił się wspaniały baldakin, znajdowało się w rogach trumny czterech Oficerów, gdy inni w tej samej liczbie postępując obok karawanu, utrzymywali sznury tegoż baldakinu. Za karawanem szedł oddział piechoty wraz z muzyką, a po-za niemi dwa działa, które przy spuszczaniu zwłok do grobu, uderzyły salwami.

Onegdaj rozstał się z tym światem, w 69 wieku życia, ś. p. X. Prałat Jan *Fedotow*, Przełożony Kościoła Prawosławnego w *Łazienkach Królewskich*, Kawaler Orderów: Śtej Anny IIej klassy z Koroną, i Śgo Włodzimierza IVtej klassy. Dziś o godzinie 4tej z południa, nastąpi przeniesienie zwłok Jego do Kościoła Katedralnego Prawosławnego NN. TRÓJCY. Jutro zaś o godz: 9ej rano, odbędzie się w tymże Kościele Nabożeństwo żałobne, a o 11tej rano, exportacja zwłok na smętarz Prawosławny *Wolski*.

Jutro w Kościele XX. *Kapucynów*, o go: 10ej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Adolfy z Świętosławskich *Szamowskiej;* na które, zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Ś. p. Ludwik *Guziewicz*, Urzędnik Rządu Gubernjalnego *Warszawskiego*, wczoraj zakończył życie. Pozostały Brat, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok zmarłego, jutro o godzinie 4ej po południu, z Kościoła Śgo Karola *Boromeusza*, na smętarz *Powązkowski*.

Doszła do *Warszawy* dla Rodziny tu zamieszkałej, smutna wiadomość, iż w mieście *Horoszczy* Gubernji *Grodzieńskiej*, umarł dnia 20 Października r. z., ś. p.

Bernard *Paniewski*, Kapitan Wojsk Cesarsko-*Rossyjskich*, Kawaler Orderów, w wieku lat 87.

Dziś o godz: 4tej po południu, nastąpi przeprowadzenie zwłok ś. p. Józefy z Chrzanowskich *Florenckiej*, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski*. Żyła lat 76, umarła w zeszły Piątek.

W dniu Nowego Roku, przeżywszy lat 90, umarł w dobrach *Prząsław* w Okręgu *Jędrzejowskim*, Patryarcha tej okolicy, ś. p. Wilhelm *Laskowski*. Rodzina i Przyjaciele opłakują serdecznie żal tego szanownego starca.

(A. n.) O ile człowiek będący od samej natury w udzielanych przez nią zmysłach upośledzonym, może jednak stać się szczęściem, ozdobą i pociechą społeczeństwa, najlepiej o tem świadczył zmarły niedawno ś. p. Alexander *Komierowski*. Wychowany starannie w *Instytucie Głuchoniemych*, przy talencie malarskim częściejszym w osobach słuchu pozbawionych, aniżeli w ich bardziej światem roztargnionych współbraciach, przebywał odtąd w zaciszu Familji własnej i Żoninej, gdzie zarówno był cenionym i wielbionym. Mężnie znosząc swój los, starał się przytem przez ujmującą serdeczną swą grzeczność i przy rzadkiej domyślności nikomu wspólnych nie utrudzać stosunków, przeciwnie każdemu z nim było przyjemnie. Atoli jakżeż umiał on słuch oceniać? Czy dzieci jego (zrodzone z Julji z *Dembowskich*), cnót jego godnej Małżonki, słyszą i mówią, całą było jego troską; a ostatnią też pociechą wiadomość że i synek niemowlę, tak jak i dwie starsze siostrzyczki, władz tych pozbawionym nie jest. Nie nam nad nim ale jemu teraz z góry nad sierotami płakać się godzi.— *K. W.*

Do Xięgarni S. *Orgelbranda*, przy ulicy *Miodowej* N° 496, nadeszły następujące nowości: *Annales* Stanislai Orichovii Okszii, secundum codicem Gymn: R. Thorunensis ed: T. Comes Działyński adjunximus vitam Petri Kmithae; Posnaniae; rs. 2 k. 10. *Bentkowski* Dr: Nikodem: *Patologiczna Anatomja;* część szczególna; rs. 1 k. 80. *Deotyma*: *Tomira, Misterijum;* kop: 90. *Jezierski* Michał: *Konkurenci* i *Letarg*, dwie powieści; kop: 75. *Kaczkowski* Zygmunt: *Bracia ślubni*, powieść z czasów *Augustowskich*, 3 tomy; rs. 4 kop: 50. Tenże: *Mąż szalony*, powieść, 2 tomy; rs. 2 kop: 25. *Kittowicz* X. Jędrzej: Opis obyczajów i zwyczajów za panowania *Augusta IIIgo*, wyd: 2gie, 4 tomy; rs. 3. *Konfederacja Gołąbska*, obraz historyczny skreślony za czasów *Stanisława-Augusta* przez niewiadomego pisarza; rs. 1 k. 50. *Kraszewski* I. Józef: *Trapezologijon*, historyjka; rs. 1. *Mączyński* Józef: *Kraków* dawny i teraźniejszy, z przeglądem jego okolic, z rycinami; rs. 3. *Pac* Stefan: *Obraz dworów Europejskich* na początku XVIIgo wieku, przedstawiony w dzienniku podróży Królewicza *Władysława*, syna *Zygmunta IIIgo*, do *Niemiec, Austrji, Belgji, Szwajcarji* i *Włoch*, w roku 1624 i 25, z rękopismu wydał J. R. *Plebański;* rs. 1 k. 50. *Szajnocha* Karol: Szkice historyczne z ryciną; rs. 2 k. 10. *Zbylitowski* Andrzej: *Żywot szlachcica we wsi*, w *Krakowie*, roku Pańskiego 1597, powtórne wydanie z polecenia Xięcia Zygmunta *Czartoryskiego;* kop: 40.

Przed niejakim czasem, uczyniono wezwanie o ujęcie Lokaja mającego się nazywać Franciszek *Dąbrowski*, a którego prawdziwe nazwisko wiadomem nie było, po spełnieniu kradzieży rs. 1,224 (*zł.* 8,160) z domu Nr 490/x zbiegłego. Obecnie sprawdzono na gruncie gminy *Szumlin*, że poszukiwany nazywa się Józef *Sejdlitz*, że pochodzi z m. *Pajęczna*, z Ptu *Wieluńskiego;* że dawniej był Pisarzem przy Wójcie gminy *Szumlin*, lecz za złe postępowanie oddalonym został. Również powzięto przekonanie, że poszukiwany teraz Józef *Sejdlitz*, za przewinienie w r. 1848, pozostawał do roku 1851 w więzieniu *Warszawskiem*. Wzywa się przeto każdego z mieszkańców tutejszych, iżby poszukiwanego w razie dostrzeżenia przytrzymał i najbliższej Władzy Policyjnej odstawił.

Jak tyle innych, tak też i wczorajszy wieczór tańcujący w *Resursie Kupieckiej*, był zarówno świetny jak liczny, a nawet śmiało powiedzieć można i świetniejszy i liczniejszy, jak dwa w tym roku poprzednie. Całe bowiem towarzystwo tutejsze, oraz prowincja i obywatelstwo, jakby zmówiwszy się wspólnie, zebrało się wczoraj dla ożywienia tego pięknego zebrania. To też zabawa szła z całym zapałem, a w miarę rozwijania się *Szturmowskiego* programu tańców, jeszcze bardziej wzrastała. Nie jeden z nieobecnych wiele stracił na tem że nie mógł podziwiać ni gustu płci pięknej, ni też jej wdzięków, które właśnie wczoraj, i jak najliczniej i jak najmocniej jaśniały. Zabawa ta przeciągnęła się długo bo nikt nie pragnął zbyt spiesznie rozstawać się z tyło na raz zebranemi przyjemnościami.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od M. rub: sr. 10, dla wdowy L. W. przy ulicy *Chmielnej* w domu *Landiego*, która cały swój fundusz jaki posiadała w kwocie rsr. 90, wziąwszy w zamiarze wymiany na srebro, w tych dniach zgubiła. Może okoliczność ta, a raczej położenie tej biednej wdowy, przemówi do serca znalazcy, zwłaszcza, że grosz wdowi, podobno najmocniej cięży na sumieniu! Jeżeliby ludzkość do znalazcy przemówiła, to w Redakcji *Kurjera*, wskazany mu zostanie adres tej kobiety. — Złożono oraz bezimiennie rs. 2, dla powyżej wspomnionej wdowy L. W. — Z powodu nieporozumień zaszłych przy kupnie obrazów w sklepie P. *Methlow*, na *Krak:-Przedm:*, w domu W. *Grodzickiego*, jedna z osób niedawno zamieszkałych w *Warszawie*, złożyła w Redakcji *Kurjera* rs. 15, z przeznaczeniem takowych na korzyść biednych, a mianowicie: dla L. W. w domu *Landiego*, rs. 10; dla *Kędzierskiej* rs. 1; dla *Kęp:* rs. 1; dla Marjanny *Mo:* rs. 1; dla *Godl:* rs. 1, i dla *Kak:* rs. 1.

Przy panującej wybornej sannie, *kuligi* coraz bardziej dają znak życia. Z tych po-za obrębem *Warszawy*, do rzędu liczniejszych i piękniejszych, należy *kulig*, przedsięwzięty d. 23 b. m., do PP. B. w *Skrzynnie*, dokąd nawet bardzo wiele zaproszonych osób udało się z *Warszawy*.

*L'angoisse* Polka-Mazurka, skomponowana na fortepjan przez Marję ne Jaroczynie *Jarocką*, wyszła z litografji J. *Müller*, i jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych i w tejże litografji. Cena kop: sr: 22½.

Mówiłaś mi piękna *maseczko* w *czarnem* dominie, abym za ofiarowany mi przez ciebie kwiatek, przyniósł ci na maskaradę Niedzielną, to jest *dziś*, odpowiedź co do *J.* Jakkolwiek wysoko cenię twój podarek, owe nie-

winności godło, musisz mi jednak przebaczyć, że dotąd ci nic o *J.* nie powiem, dopóki nawzajem nie przyniesiesz mi słówka od *M.*, a masz na to czas, bo dziś aż do maskarady, będziecie razem z sobą.— ***

W *Penzie* w tamtejszym teatrze odznacza się aktor *Sosnicki;* w *Saratowie* zaś bawi truppa dramatyczna P. *Zaleskiego.*

W nocy z d. 5 (17) na 6 (18) Grudnia r. z., w gminie *Czerniejowka* Gub: *Lubelskiej*, w tamecznym Kościele Prawosławnym, niewiadomi sprawcy skradli następujące przedmioty: 1) Kielich wewnątrz i zewnątrz wyzłacany z patyną; 2) Melchizedech mosiężny wyzłacany do Monstracji; 3) Albę starą i parę starych Obrusów; 4) Ornatów starych dwa; 5) Lichtarzy cynowych ośm; 6) Całun sukienny; 7) Świec woskowych 12; 8) Wosku funtów 16; tudzież odbito Skarbonę i z niej zabrano pieniędzy około rs. 3. Zarząd *Warszawskiego* Ober-Policmajstra podając o tem do publicznej wiadomości, wzywa wszystkie osoby któreby o powyższej kradzieży lub sprawcach tejże posiadały jakąkolwiek wiadomość, ażeby z udzieleniem takowej zgłosiły się do Zarządu Policji.

W dniu zaonegdajszym, na ulicy *Browarnej*, przed posesją Nr 2726, znaleziono mocno osłabioną kobietę, lat około 60 liczącą; jakoteż w piwnicy domu Nr 1802, znaleziono także kobietę mocno schorowaną, lat około 30 liczącą. Obie te kobiety, z nazwiska i pochodzenia niewiadome, nim je zdążono dowieść do szpitala, żyć przestały.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Oberża pod Koszem Kwiatów*, Panna *Fruzińska*, PP. *Stolpe*, *Matuszyński* i *Ziolkowski;* po Balecie *Dwaj Złodzieje*, Panny: *Damse* 3-kroć, *Frejtag* 6-kroć, *Zdanowicz* i *Wywiorska*, oraz PP. Antoni *Tarnowski* 2-kroć, *Meunier*, *Popiel* po 3-kroć, i *Kwiatkowski*.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 34½; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 77 kop: 3; wartość kuponu rs. 1 kop: 30; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, dają rs. 15 kop: 10; wartość kuponu kop: 5⁵/₆.

Dziś, z powodu zaspy śnieżnej, gazety zagraniczne do *Warszawy* nie nadeszły.

---

ANGLJA.—Wyborcy w *Manchester* dali wielki wieczór PP. *Gibson*, *Bright* i *Cobden*. P. *Gibson* miał mowę przeciw wojnie, i wiele zyskał oklasków. PP. *Bright* i *Cobden* w podobnymże duchu przemawiali wśród powszechnego zapału.— *Times* nie powstrzymuje swych gwałtownych attaków przeciw gabinetowi; zbierającym się często Radom Ministrów zarzuca, iż się nie zajmują położeniem wojsk w *Krymie*, ale procesem jakiegoś Pana *Kennedy;* uważa on to za największe nadużycie. — Pogłoski o zmianie gabinetu nie ustają; zauważano nieobecność niektórych Ministrów na ostatnich radach. Lord *Aberdeen* ma dostać Order *Podwiązki* i dymissję. — Posiedzenia Parlamentu już się rozpoczęły w dniu 23 Stycznia. (Neue Pr: Ztg).

*Times* z 10go b. m. donosi, że bez względu na wypadek układów rozpoczętych w *Wiedniu*, kroki nieprzyjacielskie prowadzone będą w *Krymie* z nową siłą. — *Britania* o 120 działach pod flagą Admirała *Dundas*, w dniu 28 z. m. wypłynęła z *Bosforu* do *Malty* i *Anglji*, wraz z okrętami: *Trafalgar* o 120, *Bellerophon* o 78, *Sans-pareil* o 71 i *Retribution* o 22 działach.— Minister wojny doniósł, że przyjmowani będą do piechoty tylko rekruci starsi nad 17 lat wieku, bo muszą być natychmiast odsyłani do pułków. (J. de St. Pet:).

AUSTRJA. — Z *Wiednia* donoszą pod dniem 10 b. m., że konferencje zaczęte w dniu 10 Stycznia, obudziły tam nadzieje pokoju.—Pułkownik *Manteuffel* ukończywszy swą missję, opuszcza *Wiedeń; Prusy* nie przystały na żadną zmianę w swej polityce dotychczasowej.— Z powodu konferencji, z 7 b. m. wszystkie papiery, zwłaszcza *austrjackie*, poszły w górę. (J. de St. Pet:).

FRANCJA. *Paryż*, *22 Stycznia*. — Wiadomości otrzymane z departamentów wskazują wszędzie opóźnianie się kurjerów i poczt, nawet na kolejach żelaznych, z powodu śniegów.— Rada stanu zatwierdziła dwa nowe ważne przemysłowe postanowienia: statuta kompanji paketów *Zaatlantyckich*, i kompanji połączonych omnibusów; oba te przedsięwzięcia zostają pod kierunkiem Pana *Pereire*, który już wielu innemi kieruje. — Przed Poniedziałkiem nie będzie posiedzenia publicznego w Ciele Prawodawczem, ale Komisje pracować nieprzestają.— Od kilku dni zimno tu dokuczliwe panuje, dla tego placówki zmieniają co godzina, a żołnierzom kazano nosić kaftan pod płaszczem. *Sekwana* pokryta jest krą, a ulice śniegiem na kilka cali wysokim. — Piwowary w *Lille*, apelowali od wyroku skazującego ich za koalicję w celu podwyższenia ceny piwa; Sąd apellacyjny wyrok zatwierdził, nawet kary pieniężne podwyższone do 6,000, 4,500, 2,000 fr. (pierwiastkowo wynosiły od 250 do 2,000 fr:).— Zeszłej nocy liczono 500 balów w *Paryżu*. — Policja ciągle odkrywa fałszowane monety złote lub srebrne. (Ind: Bel:).

HISZPANJA.— Na posiedzeniu Kortezów z d. 19 b. m., jeden z Deputowanych zażądał, by Izba oświadczyła, że Gabinet nie posiada jej zaufania. Po mowie Xięcia *Vittorji*, Kortezy odrzuciły ten wniosek, i dały wotum ufności Gabinetowi większością 138 przeciw 32 głosom. — Kortezy ciągle czas tracą na niczem, kiedy konstytucja i budżet czekają załatwienia. Niezadowolenie ztąd coraz większe. — W d. 13 b. m., odbyło się zebranie czterech wojskowych Orderów *Hiszpanji* w Kościele Śgo IZYDORA. Królowa miała na sobie insygnja wszystkich czterech Orderów. Ceremonja trwała do wieczora. (Ind: Belge).

NIEMCY.— Z *Frankfortu* donoszą pod d. 8 b. m., że *Austrja* dotąd nie stawiła w sejmie związkowym żądań uruchomienia armji związkowej, ale tylko objawiła to życzenie w okólnikach z 24 i 26 Grudnia do Państw *niemieckich*, które dziś nad tem układy prowadzą. Żądanie owo stawi *Austrja* w sejmie, gdy będzie pewną większości. (J. de St. Pet:).

TURCJA. — Z *Konstantynopola* donoszą pod d. 1 Stycznia, że żandarmerja francuzka pełni już służbę w *Pera*. — W dniu 30 zawinęły cztery parowce francuzkie z wojskiem. — Oficerowie chorzy, przywiezieni z pod *Sewastopola*, dowodzą, że działania oblężnicze przedłużą się do Marca, inni że tylko do 20 Stycznia.—*Turcy* zajęli już pozycje naznaczone im w *Dobruczy;* w *Babadag* stał korpus z 3000 Redyfów, *Akmet* Basza

dowodzi w *Isoktsza, Sadyk* Basza w *Braile, Izmael* Basza mieć będzie kwaterę jeneralną zapewne w *Matczynie;* spodziewają się przybycia tego naczelnego dowódzcy w połowie Stycznia. Wojska *tureckie* nad *Dunajem* i w *Dobruczy* nie wynoszą jak 40,000 ludzi.— *Omer* przysłał rozkazy, by przyśpieszano wysyłkę wojsk do *Warny*, albowiem ostatnie oddziały miały wsiąść na okręta w d. 15 Stycznia.—Według listów z *Bukarestu*, Xięstwa *Naddunajskie* nie zostaną dotknięte wojną, bo projekt dywersji *Turków* na *Besarabją* został porzucony, albo może i całkiem nieistniał; *Turcy* zajmą tylko punkta nad *Dunajem*, by przeszkodzić wycieczce *Rossjan* do *Dobruczy* lub *Besarabji.*— W *Bałakławie* przygotowano mieszkanie dla *Omera* Baszy, który ma tam zjechać na dni kilka dla naradzenia się z Jenerałami zagranicznemi. *Omer* zbiera swe wojska około *Eupatorji*, i ma zamiar ruszyć ku *Czernaja*, by wspólnie działać z sprzymierzonemi. (J. de St. Pet:).

Włochy— Z *Turynu* donoszą pod d. 21, że śmierć Królowej pogrążyła Króla w wielkiej boleści; obawiano się o zdrowie Xięcia *Genui*, ale ten ma się nieco lepiej.— Izba Deputowanych na znak żałoby, zawiesiła swe posiedzenia na 21 dni, zatwierdziwszy wprzód adres współubolewania do Króla.— Król *Sardyński* oprócz Matki i Małżonki, poniósł w tych dniach jeszcze trzecią stratę. Nowonarodzony syn jego, Xżę *Genevese*, także życie zakończył. Zdrowie brata królewskiego Xięcia *Genuy*, wcale nie jest pocieszającem. (Neue Pr: Ztg).

Z *Turynu* donoszą pod d. 11 b. m., że przystąpienie *Sardynji* do przymierza z mocarstwami zachodniemi, jest niezawodne. (Jour: de St. Pet:).

Rozmaitości. — Wielkie w *Paryżu* uczyniło wrażenie, iż dwaj Dziedzice najbogatszych rodzin: *Perrée*, syn niegdy Członka Ciała Prawodawczego i Dyrektora *Siècle*, i *Lafitte*, weszli jako prości uczniowie do warsztatu ślusarskiego, w jednej z fabryk machin. — W r. 1812, w tłumie ciekawych w *Londynie*, jednemu tkaczowi jedwabnych materji, skradziono zegarek srebrny; robotnik schwytał złodzieja, ale mu się ten wyrwał i w tłumie zniknął; rysy jednak złodzieja bardzo głęboko utkwiły w pamięci poszkodowanego, bo go w 40 lat z okładem poznał. *Gazette de Lyon* opowiada to osobliwe zdarzenie, które temi dniami zaszło. W czasie ulewnego deszczu, dwóch ludzi już podeszłych szukało schronienia w jednej bramie przechodniej na ulicy *Peyrat*. Jeden z nich przyjrzawszy się dobrze swojemu sąsiadowi, przystępuje do niego, i nie zważając na porządny ubiór jego i poważną postawę, domaga się zwrotu zegarka skradzionego mu w roku 1812, przytaczając najdrobniejsze szczegóły tego wypadku. Nagabany z oburzeniem odpowiada na zarzut, ale to nie odstrasza tkacza, który go chwyta za rękę, i grozi Komissarzem policji. Lubo sprawa już przedawniona, lecz w obawie nie miłego zajścia, spanoszały złodziej dalej w targ z właścicielem zegarka, a obawiając się wreszcie świadka tej sprawy, dobywa z pugilaresu bilet na 500 fr:, i śpiesznie uchodzi. Zegarek był wart kilkanaście fran:. — Paralityk nie mogąc wychodzić z domu, ile razy wysłał służącego na miasto, za powrotem dopytywał się co słyszał lub widział? Tenże tak opowiedział mu odsłonięcie statuy *Kopernika*: »Przed Śtym Krzyżem zebrał się tłum ludzi; zdejmowali z czegoś jakąś budę, a gdy odsłonili, wszyscy mówili że *to piernik* (*Kopernik*); jak żyję tak wielkiego nie widziałem." Innym razem pytał się go, czyj orszak pogrzebowy przeszedł około jego domu? »Aptekarza C..... (*Celińskiego*)." »A nie wiesz na co umarł?" »Na Tytusa" (chciał powiedzieć na tyfusa). (Autentyczne).

## SZARADA.

Niechaj *trzecia* i *pierwsza* brzydka nawet będzie,
Niech będzie *druga trzecia*, to fraszka w tym względzie,
Ale niech cnoty *pierwsze*, i szczęście nam *trzecie!*
Tego *trzeciego* z *drugim* nie rzadko na świecie.
Szkoda że czasem losem podobnej kobiety,
Nieznośny człowiek *wszystek* zawładnie niestety!
(Zeszła Szarada, *Deptaki*).

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borzewski Zdzisław Oby: z Ugoszczy nr 613; X. Berleński Ant: Pleban z Skrzynna nr 626; Bogdanowicz Józ: Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 476; Czyszkowski Paw: Kup: z Radomia nr 476; Grabowski Paw: Oby: z Małego Płocka nr 476; X. Janikowski Ludw: Pleban z Potoka nr 410; Orłowski Wład: Oby: z Kutna nr 625; Plater-Zyberg Kazi: Hr. z Pas nr 414; Pomorski Maciej Prezes Tryb: z Siedlec nr 585; Roman Alex: Prezydent z Kalisza nr 584; Sokołowski Kar: Ob: z Pleckiej Dąbrowy; X. Zwolski Stan: Pleban z Czaplic.

*Wyjechali*: Gloger Jan Oby: do Złotorji; Krasnodębski Wład: Oby: do Czarnocina; Pretwic Adam Ob: do Budziszewic; Sick Herm: Oficer Wojsk Wirtemb: do Petersburga; Skarzyński Hen: Ob: do Sokolnik; Żokowski Edw: Ob: do Mohylewa.

*Przyjechali koleją żelazną*: Dillenius Wilh: Kup: z Berlina nr 1286; Graetzer Adolf Kup: z Berlina nr 634; Konarski Stan: Kontr: żeglugi parowej z Torunia nr 497; Pankow Dokt: Medy: z Berlina nr 603; Silberglejt Kup: z Berlina nr 634.

*Wyjechali koleją żelazną*: Jowszitz Marja Wdowa po Jene:-Majorze do Włoch; Naake Ferd: Ob: do Anglji.

## DONIESIENIA.



Dziś rano zimna stopni 11. Wczoraj w południe zimna 5.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 8 cali 4.
TEATR WIELKI. Dziś, *Lukrecja Bordżja.*
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Mularz. Dawne Grzechy.*



W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 16 (28) Stycznia 1855 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*